

Kazaska ropa w azerbejdżańskim terminalu w Gruzji

21 maja kontrolowany przez azerbejdżański SOCAR terminal naftowy w Kulewi (gruzińskie wybrzeże Morza Czarnego) poinformował o uruchomieniu przesyłu kazaskiej ropy pochodzącej ze złoża Tengiz. Uruchomienie dostaw jest sukcesem azerbejdżańskiej spółki, która od zakupu Kulewi w 2006 roku zabiega o surowiec z Kazachstanu, rywalizując o niego z terminalem w Batumi, którego właścicielem jest kazaski KazMunaiGaz.

Terminal w Kulewi, poprzez który wyeksportowano ok. 2 mln ton azerbejdżańskiego surowca w 2009 roku ma podwoić przesył dzięki dostawom kazaskiej ropy. Do tej pory Chevron wstrzymywał uruchomienie dostaw przez ten terminal, domagając się m.in. pogłębienia dna w celu transportu ropy tankowcami typu Aframax. Do uruchomienia dostaw do Kulewi przyczyniło się także podniesienie taryf na przesył surowca ropociągami Baku–Tbilisi–Ceyhan, co spowodowało rezygnację Chevronu z przesyłu surowca tą trasą (od 1 stycznia br.).

Dostawy kazaskiej ropy do Kulewi to kolejny element nieformalnego kazasko-azerbejdżańskiego porozumienia o przesyle ropy przez Kaukaz. Strony uzgodniły podział dochodów z tranzytu surowca, czego ilustracją jest np. fakt, że flota kazaska oraz azerbejdżańska przewiozły taką samą ilość ropy przez Morze Kaspijskie w ub.r. Uruchomienie przesyłu kazaskiej ropy do Kulewi pokazuje także, jak silną pozycję ma SOCAR w dyktowaniu warunków przesyłu kaspijskiego surowca przez Kaukaz. <ola>